

Podatki i księgowość

PIT Grudzień to ostatni miesiąc na zakupy związane z ociepleniem domu, które pozwolą na odliczenie ulgi termomodernizacyjnej za 2024 r. Łatwo jednak o pomyłkę, która pozbawi prawa do preferencji

B2

Firma i prawo

BRANŻA SPOŻYWCZA Za fałszowanie żywności będzie grozić do trzech lat więzienia. To reakcja m.in. na sprowadzanie do Polski produktów, które udają rzeczy nieprzeznaczone do konsumpcji

B5

Prawnik

WYWIAD Prof. dr hab. Dariusz Zuba: – Na listach biegłych pojawiają się osoby przypadkowe, a funkcjonują także instytucje, o których niewiele wiadomo – ani o tym, jakie mają wyposażenie, ani o tym, kto wydaje opinie

B6

Samorząd i administracja

WYWIAD Łukasz Krasoń, wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej: – Osoba z niepełnosprawnością powinna mieć pełną swobodę wyboru kogoś, kto będzie jej świadczył usługę asystencji. Nasz projekt ustawy to zapewnia

B8

Kadry i płace

WOJSKO Testy i rozmowy z psychologiem w trakcie kwalifikacji wojskowej nie wystarczą, żeby rozpocząć służbę. Nie będzie też można wiele razy podchodzić do badań psychologicznych. Takie zmiany przewiduje projekt zmian w ustawie o obronie ojczyzny

B9

Sąd Najwyższy zdecyduje, czy skarcić ZUS za nękanie płatników

ŚWIADCZENIA Dłużnicy składkowi, zwykle byli przedsiębiorcy, **bez końca spłacają** odsetki od zaległości, a od niekorzystnego układu ratalnego nie mogą się odwołać. Ekspertki postulują zmianę wadliwych przepisów

Renata Majewska
renata.majewska@infor.pl

Państwowy ubezpieczyciel okazuje się bardzo skutecznym egzekutorem zaległości z tytułu ubezpieczeń społecznych. Od lat ich ściągalność kształtuje się na poziomie powyżej 80 proc., a w 2022 r. osiągnęła niemal 90 proc. Do DGP docierają jednak sygnały od eksbiznesmenów i kancelarii prawnych, że przy rozkładaniu zadłużenia płatników na raty organ dopuszcza się wielu nieprawidłowości. Wykorzystuje niejasne przepisy o układach ratalnych (art. 29 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych; t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 497 ze zm.; dalej u.s.u.s.), narzucając płatnikom wyjątkowo niekorzystne warunki spłaty.

Na układy nie ma rady

Istnieją jednak duże szanse na ukrócenie takich nadużyć. Sąd Najwyższy ma bowiem 10 grudnia 2024 r. w uchwale odpowiedzieć na pytanie, czy odmowa przez ZUS rozłożenia na raty należności z tytułu składek na podstawie art. 29 ust. 1 u.s.u.s. następuje w formie decyzji administracyjnej, a jeśli tak – to czy płatnik może się od niej odwołać do sądu powszechnego (III UZP 3/24).

Układ ratalny to umowa, w której organ rentowy rozkłada zaległe składki na części regulowane później w określonych terminach. Zgodnie z art. 29 u.s.u.s. zakład może go zawrzeć z dłużnikiem, biorąc pod uwagę względy gospodar-

cze, jego możliwości płatnicze oraz stan finansów ubezpieczeń społecznych.

Podpisanie umowy powoduje zawieszenie postępowania egzekucyjnego, ale też przerwanie biegu przedawnienia. Od następnego dnia od złożenia wniosku nie opłaca się odsetek, lecz opłatę prolongacyjną w wysokości obniżonych odsetek za zwłokę obowiązujących w dniu podpisania umowy. Opłatę trzeba uregulować przed złożeniem parafki na kontrakcie. Problem w tym, że według ZUS „podstawą udzielenia ulgi w postaci układu ratalnego jest umowa, a więc czynność cywilnoprawna zawierana przez Zakład z dłużnikiem. (...) Zarówno pozytywne, jak i negatywne załatwienie wniosku o rozłożenie na raty zaległych składek nie może nastąpić przez wydanie decyzji administracyjnej” – czytamy w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14 sierpnia 2024 r. (III AUa 1001/23), kierującego zagadnienie prawne do SN.

Jak podpisanie cyrografu

Jednak wadliwe i kontrowersyjne przepisy to niejedyny zmartwienie płatników w całym tym galimatiasie. Zwracają oni uwagę, że ZUS działa w złej wierze.

– Przedsiębiorcy skarżą się, że ZUS wymusza na nich zawarcie krótkich umów ratalnych, podczas gdy dług sięga kilkuset tysięcy złotych – sygnalizuje Julia Kupiszewska, adwokat

specjalizująca się w ubezpieczeniach społecznych. – Z góry wiadomo przecież, że tak błyskawiczna spłata nie jest realna, a klienci często zaciągają kredyty tylko po to, by uiścić samą opłatę prolongacyjną i móc podpisać układ – dodaje.

Nieistniejący dług

Scenariusz zwykle wygląda tak, że umowa dzieli należność składkową w wysokości np. 150 tys. zł na sześć rat, z których pięć pierwszych zobowiązany wpłaca po 1000 zł, a w ostatniej racie 145 tys. zł. Oczywiście jest, że przy tak krótkim czasie trwania układu nie jest w stanie uregulować ostatniej raty. I wtedy ZUS chętnie znowu przedłuża mu układ, oczywiście na kolejne pół roku, i ponownie pobiera opłatę prolongacyjną, która sięga 5–6 tys. zł. W tych okolicznościach dłużnik nie jest w stanie spłacać kapitału głównego debetu, lecz w zasadzie spłaca tylko opłaty administracyjne. Gdyby układ ratalny opiewał np. na trzy lata, wtedy można by mówić o rzeczywistej i realnej pomocy.

Ofiarą nieuczciwości ZUS padł m.in. mężczyzna, który w latach 2012–2019 prowadził działalność gospodarczą w Polsce, podczas gdy mieszkał i pracował w Wielkiej Brytanii. Zgodnie z unijną koordynacją systemów zabezpieczenia społecznego składki społeczne były za niego odprowadzane w Anglii, a w Polsce opłacał z tytułu biznesu jedynie składki zdrowotne. Nagle w 2020 r.

otrzymał zaskakującą informację z jednego z warszawskich oddziałów ZUS, że były brytyjski pracodawca nie uiścił za niego składek i w związku z tym urósł mu debet w polskiej ubezpieczalni do niemal 80 tys. zł.

ZUS zaproponował podzielenie długu na raty, co przedsiębiorca parafował. W międzyczasie uległ poważnemu wypadkowi i rozpoczął starania o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Jakież było jego zdziwienie, gdy oddział ZUS w Częstochowie bez żadnego problemu potwierdził mu 73 miesiące odprowadzania składek w Anglii. Reasumując: długu tak naprawdę nie było, ale umowa ratalna została podpisana, o dziwo – też na pół roku.

Oszukana przez państwo

W innym przypadku księgowca za namową pracodawcy zgodził się porzucić etat i wykonywać swoje obowiązki w ramach jednoosobowej działalności gospodarczej. Wkrótce jednak opłaty dotyczące prowadzonej firmy ją przytłoczyły i dorobiła się sporych zaległości składkowych wynoszących w marcu 2021 r. ok. 50 tys. zł.

Oddział ZUS w Rzeszowie na mocy ustawy abolicyjnej podarował jej niemal połowę, pod warunkiem że przez rok ureguluje resztę zadłużenia. Aby je spłacić, kobieta zamierzała podpisać układ ratalny, ale okazało się, że ZUS chce nim objąć również należności umorzone. Dlatego kilkakrotnie występowała

OPINIA

W spirali zobowiązań i odsetek



DR KATARZYNA KALATA
radca prawny z Kancelarii Kalata

Wielu przedsiębiorców znalazło się w trudnej sytuacji finansowej wskutek pandemii COVID-19 oraz wojny w Ukrainie. W takich okolicznościach państwo nie powinno wykorzystywać kryzysów społeczno-ekonomicznych do zwiększania obciążeń finansowych obywateli. Niestety, ZUS stosuje niejasne i nieetyczne zasady przy ustalaniu układów ratalnych, co naraża ubezpieczonych na poważne trudności materialne. Coraz częściej obserwuję przypadki, w których przedsiębiorcy są zmuszani do podpisania niekorzystnych umów ratalnych niemożliwych do spłacenia lub obejmujących zaległości, które powinny zostać umorzone. ZUS w wielu sytuacjach odmówił zawarcia układu ratalnego, a zainteresowani nie mają możliwości odwołania się od tych decyzji, co pozbawia ich konstytucyjnego prawa do sądu. W związku z tym należy podjąć działania legislacyjne, które zapewnią ubezpieczonym prawo do zaskarżenia decyzji ZUS i dopuszczą odwołanie od każdej decyzji administracyjnej dotyczącej układów ratalnych. Tylko w ten sposób możemy przywrócić równowagę i sprawiedliwość w systemie ubezpieczeń społecznych.

o wyjaśnienia. Przez rok układ ją ignorował, przepaść umorzenie abolicyjne, dług urósł do 63 tys. zł. ZUS zajął dwa rachunki bankowe, a dłużniczka popada w ubóstwo. Szuka pomocy u psychologa.

Kropla w morzu potrzeb

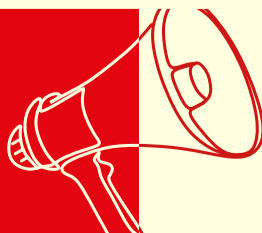
Nie sposób zatem przecenić znaczenia uchwały SN, która ma zapaść za tydzień. Jeśli okaże się korzystna dla dłużników składkowych, tzn. przyzna im prawo odwołania do sądu od odmowy zawarcia układu ratalnego, będzie pierwszym światłem w tunelu. Znakiem, że opisany węzeł gordyjski da się przeciąć – przez korektę krytykowanego art. 29 u.s.u.s.

– W obecnym stanie prawnym zobowiązani, pozbawieni kompetencji do kwestionowania negatywnego rozstrzygnięcia ZUS, nie mają realnych szans na obronę swoich interesów – zauważa Monika Kowalczyk, dyrektor działu kadr i płac w firmie HR LEX sp. z o.o. – Wprowadzenie jednoznacznego przepisu pozwoliłoby na uczciwe i transparentne rozstrzygnięcie każdej sprawy, z pełnym dostępem do procedur odwoławczych. Dopiero wtedy będzie można mówić o prawdziwej pomocy w spłacie zadłużenia i o sprawiedliwym traktowaniu ubezpieczonych – podkreśla ekspertka.

©

Sygnalista i urząd, czyli wszystko o zgłoszeniach zewnętrznych:

- Kto, kiedy i komu zgłosi naruszenie prawa?
- Jak obowiązkowo będą ciążyły na administracji publicznej od 25 grudnia?
- Na czym w praktyce ma polegać nowa rola rzecznika praw obywatelskich?



Masz więcej pytań dotyczących stosowania nowej regulacji?

30 lat DGP Dziennik Gazeta Prawna

Do 6 grudnia br. napisz do nas na adres: sygnalisci@infor.pl

Odpowiedzi znajdziesz w Dzienniku Gazecie Prawnej i serwisie dgp.pl